

Podstawowe dane recenzenta

prof. dr hab. Grażyna Bożek – Wota
Dziedzina : sztuki muzyczne
Dyscyplina: instrumentalistyka
Akademia Muzyczna im. K. Lipińskiego we Wrocławiu
Wydział Instrumentalny
Katedra Kameralistyki

Wrocław, dnia 7 sierpnia 2022 roku

R e c e n z j a

dotycząca oceny pracy doktorskiej Kandydatki do stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej instrumentalistyka mgr Katarzyny Markiewicz, w związku ze wszczęciem przez Radę Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku przewodu doktorskiego.

Zleceniodawca recenzji

Zleceniodawcą jest Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, Wydział Instrumentalny – pismo z dnia 7 września 2022 roku, nawiązujące do Uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego nr 37/2018 -2019 z dnia 17 grudnia 2018 roku na podstawie art.11 ust.1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w zw. z art. 179 ust.1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.*

Dotyczy

Uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku z dnia 17 grudnia 2018 roku w sprawie:

- wszczęcia na wniosek Pani mgr Katarzyny Markiewicz przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej – instrumentalistyka

- wyznaczenie promotora w Osobie Pani dr hab. Bogny Czerwińskiej – Szymuli

Uchwały Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku z dnia 9 września 2019 roku w sprawie:

- wyznaczenia recenzentów

Do nadesłanego mi przez Wiceprzewodniczącą Rady Dyscypliny Artystycznej dr hab. Monikę Karwaszewską pisma sygnowanego datą 07.07.2022 roku, informującego o powołaniu mej osoby na funkcję recenzenta pracy doktorskiej w przewodzie doktorskim mgr Katarzyny Markiewicz n.t. „Irena Wieniawska, Jadwiga Sarnecka, Halina Krzyżanowska. Kompozytorki zapomniane...Czy słusznie?, została dołączona następująca dokumentacja:

- Uchwała Rady Wydziału Instrumentalnego nr 37/2018 -2019 w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego mgr Katarzyny Markiewicz i wyboru promotora Pani dr hab. Bogny Czerwińskiej – Szymuli w dniu 17 grudnia 2018 roku oraz wyniki głosowania

- Uchwała Rady Wydziału Instrumentalnego nr 168/2018 – 2019 w sprawie wyznaczenia recenzentów w Osobach prof. dr hab. Grażyny Bożek – Wota i dr hab. Ewy Sokołowskiej oraz wyniki głosowania

Głosowanie w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego Pani mgr Katarzyny Markiewicz – uprawnionych do głosowania było 21 członków Rady, obecnych i uprawnionych było 18 osób.

Oddano głosów ważnych 18, w tym, za wszczęciem przewodu doktorskiego i wyznaczeniem promotora – 1 głos wstrzymujący, przeciwne – 3 głosy. Quorum w chwili podejmowania Uchwały

było zachowane. Podczas głosowania recenzentów, uprawnionych do głosowania członków Rady było 21 osób, na posiedzeniu było obecnych 16 uprawnionych członków Rady. W przypadku Obu Pań recenzentek, oddano 16 głosów ważnych, wstrzymujących – 0, głosów przeciwnych – 0. Quorum w chwili podejmowania Uchwały zostało zachowane.

Podstawowe dane o Kandydatce

Pani mgr Katarzyna Markiewicz urodziła się 22 czerwca 1976 roku. Studia muzyczne ukończyła w Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku na Wydziale Instrumentalnym -w klasie fortepianu, z wynikiem bardzo dobrym w 2001 roku. W tym samym roku ukończyła też Studium Przygotowania Pedagogicznego.

Swój warsztat pianistyczny doskonaliła pod okiem wielu wybitnych artystów – muzyków podczas uczestnictwa w wielu mistrzowskich kursach, warsztatach, szkoleniach, konferencjach w kraju i za granicą.

Wykładowcami byli:

- Romana Agnel
- Yaara Tal
- Andreas Groethuysen
- Erardo Vietti
- Irina Vinogradova
- Siergiej Kravczenko
- Michael Vaimann
- Barten D' Hollander
- Alena Baeva
- Tamar Bulia
- Wojciech Świtła
- Bartosz Bryła
- Tomasz Tomaszewski
- Piotr Reichert
- Krzysztof Jakowicz
- Stefan Kamasa
- Agata Szymczewska

Bezpośrednio po studiach rozpoczęła pracę w swojej macierzystej Uczelni jako pianistka – kameralistka – akompaniator, współpracując z pedagogami różnych instrumentów. Jednocześnie jako nauczyciel niższego szczebla, uczestniczyła w różnych formach doskonalenia zawodowego /kursy, lekcje pokazowe/.

Kandydatka prowadzi bardzo ożywioną działalność koncertową. Od chwili ukończenia studiów mgr Katarzyna Markiewicz wykonała ponad 200 koncertów. Występuje głównie jako pianistka – kameralistka, grając z zawodowymi muzykami, a także ze studentami i uczniami. Nie zaniedbuje także gry solowej, co nie jest częstym zjawiskiem, zwłaszcza, kiedy centrum działań to płaszczyzna kameralistyki. Życie koncertowe Kandydatki koncentruje się głównie wokół miasta Gdańska, ale nie tylko. Występowała także w: Gdyni, Sopocie, Elblągu, Włocławku, Tczewie, Słupsku, Wejherowie, Kazimierzu Dolnym, Zakopanem.

Za swoją pracę jako pedagog i pianista – kameralista – akompaniator, otrzymała kilka nagród, wyróżnień i podziękowań. Oto lista:

- Odznaka honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej” MKi DN Rzeczypospolitej Polskiej /29.04.2016/
- Zespołowa Nagroda II stopnia Rektora Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku /14.10.2010/
- Nagroda Jubileuszowa J.M.Rektora Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku z okazji 20 – lecia pracy zawodowej
- Dyplom uznania za wkład pracy podczas II Międzynarodowego Bałtyckiego Konkursu Skrzypcowego w Gdańsku /2007/
- 22 Dyplomy za wyróżniający akompaniament podczas konkursów instrumentalnych

- 3 Podziękowania za: akompaniament, za przygotowanie uroczystości Święta Niepodległości od Prezydenta miasta Wejherowa a także organizatorów warsztatów muzyczno – językowych

Pani mgr Katarzyna Markiewicz działa bardzo aktywnie w sferze popularyzującej naukę i sztukę. Redakcja partii fortepianu wielu pozycji wydawnictwa EUFONIUM, dzięki Jej opracowaniom, wzbogaciła środowisko muzyczne o cenne nowe i nieznane lub mało znane perełki polskich twórców przełomu XIX i XX wieku. Należeli do nich tacy kompozytorzy jak: Michał Bergson, Karol i Apolinary Kątski, Zygmunt Noskowski, Roman Statkowski, Stanisław Taborowski, Aleksander Zarzycki, Władysław Żeleński czy Kazimierz Łada.

Kandydatka równie prężnie działa na płaszczyźnie organizacyjnej. Brała udział w pracach komisji rekrutacyjnych, często w roli sekretarza komisji, w pracach przy organizacji konkursów w realu jak i online. Była pomysłodawczynią i organizatorką warsztatów dla pianistów – akompaniatorów szkolnictwa muzycznego niższego szczebla n.t. „Problematyka zawodu nauczyciela akompaniatora” . Wygłosiła także wykład pt. „Zarys historii zawodu pianisty towarzyszącego” .

W swoim środowisku cieszy się uznaniem zarówno wśród pedagogów jak i studentów. Dowodem na to są bardzo pochlebne opinie wyrażone w ankietach uczelnianych.

Chociaż nie jest przedmiotem oceny w przewodzie doktorskim działalność artystyczna Doktorantki, warto jednak wyartykułować, iż Pani mgr Katarzyna Markiewicz prowadzi bardzo bogate życie koncertowe poruszając się swobodnie w dwóch rolach : kameralistki i solistki, co nie jest częstym zjawiskiem.

Zatem stwierdzenie, że aktywność zawodowa Autorki stanowi istotny wkład w polską kulturę muzyczną, będzie jak najbardziej zasadne.

Ocena pracy doktorskiej – dzieła artystycznego wraz z jego opisem

Przedstawionym i przygotowanym pod kierunkiem dr hab. Bogny Czerwińskiej – Szymuli do oceny dziełem artystycznym jest płyta CD pod tytułem „Irena Wieniawska – Jadwiga Sarnecka – Halina Krzyżanowska. Kompozytorki zapomniane...Czy słusznie?”.

Dzieło wraz z opisem stanowi logiczną uzupełniającą się wzajemnie całość.

Płyta CD zawiera nagrania następujących utworów:

- Irena Wieniawska/Poldowski (1879 – 1932)

 - Sonata pour violon et piano

 - Andante languido

 - Scherzo. Vivace

 - Finale. Presto con fuoco. Molto agitato

- Dwie pieśni

 - Spleen

 - L' heure exquise

- Jadwiga Sarnecka (1879 – 1932)

 - Cinq Morceaux pour piano op.7

 - Romance

 - Impromptu

 - Impression I

 - Impression II

 - Miniature

- Trzy pieśni

 - Szumny wicherze głuchych pól (słowa. L. Rydel)

 - Tenebrae (słowa J. Sarnecka)

 - Lux In tenebris (słowa Z. Krasiński)

- Halina Krzyżanowska (1867 – 1937)

 - Pieśń

 - Zakochana (słowa K. Ujejski)

Sonata pour violon et piano op.28
Allegro con fuoco
Andante
Allegro non troppo

W realizacji dzieła oprócz Kandydatki wzięły udział:

- Karolina Piątkowska – Nowicka – skrzypce
- Anna Wierzbicka – sopran
- Katarzyna Markiewicz – fortepian

Nagranie zostało zrealizowane przez Autorkę w Auli Politechniki Gdańskiej w dniach 5 – 6 lipca 2020 roku oraz 18 stycznia 2022 roku. Reżyserem dźwięku był Grzegorz Stec i Marcin Kowalczyk, zaś nad masteringiem czuwał Marcin Kowalczyk. Projekt graficzny płyty CD, to dzieło Bartosza Szymkowiaka.

Dobór kompozycji i ich wykonanie ściśle koresponduje z tematem pracy doktorskiej. Prezentowane dzieła są mniej znane i rzadko wykonywane. Autorka pokusiła się o zebranie i zestawienie obok siebie kompozycji kameralnych i solowych, które w kontekście poszukiwania kontrastów, różnic, odmiennego stylu i charakteru kompozycji, przedstawiają twórczość trzech kompozytorek – Polek, o zainteresowaniach wszechstronnych, które w istocie wiążą właściwym dla swojego stylu językiem kompozytorskim polską muzykę.

Dla mnie jako opiniującej, to eksperyment, na który odważy się muzyk o szerokich horyzontach i dużych możliwościach.

Nagranie otwiera Sonata pour violon et piano Ireny Wieniawskiej/Poldowski. Choć większość krytyków uważa Poldowski za duchową córkę Debussy'ego z powodu pieśni, których napisała ok.40, głównie do słów poety P. Verlaine'a, to Sonata na skrzypce i fortepian jako kompozycja nasycona emocjonalnością, osiągającą niekiedy postać żywiołowych, wirtuozowskich prezentacji, wymusza na wykonawcach znaczną ekspresję wypowiedzi i niekoniecznie nosi znamiona czysto impresjonistyczne. Utwór pełen skrajnych wartości i różnorodnych odcieni brzmienia, częstych zmian nastroju, z pewnością nie należy do prostych wykonawczo jak i w odbiorze.

Cechą wspólną wszystkich niemal części Sonaty, są kaskady galopujących i dekoracyjnych figuracji, szereg progresji różnych układów dźwiękowych, modulacji; czasami mniej treściwych. Niemniej w wykonaniu Kandydatki a także skrzypaczki, gra wydaje się być nienaganna, a zarazem bogata brzmieniowo i wyrazowo. Świadczy to o swoistym porozumieniu dwojga muzyków i bardzo bliskim zapatrywaniu na sztukę. Doskonałe wykorzystanie możliwości obu instrumentów, wzajemne inspirowanie, wrażliwość kolorystyczna jak i błyskotliwość warsztatu obu wykonawczyń, pozwala zbudować „świat” o urzekającym nastroju, w którym namiętność, pasja i dramat, stopione zostają w idealną całość. Dopełnieniem tego wykonania jest przejrzysta pedalizacja pianistki oraz ujednolicona i precyzyjna artykulacja obu wykonawczyń, choć fragmentami zróżnicowana dla zmiany charakteru niektórych fraz.

Niewątpliwie jest to bardzo mocna pozycja dzieła artystycznego i dla mnie jako opiniującej, ogromnie satysfakcjonująca.

Kolejnymi utworami, które Doktorantka ujęła w swym dziele artystycznym są Pieśni Ireny Wieniawskiej / Poldowski : Spleen i L' heure exquise , do słów P. Verlaine'a.

Niezmiernie rzadko prezentowane na estradach, dołączone do całego programu dzieła artystycznego, po burzliwej, pełnej kontrastów Sonacie, wniosły chwilę ukojenia, przepojoną smutkiem i nostalgią. Mocno zaznaczony w pieśniach duch francuskiej poezji i i francuskiej liryki wokalne, bliskiej impresjonizmowi, sama Poldowski , interpretowała podobno z rzadką sobie czułością i subtelnością. Niezwykle sugestywna warstwa muzyczna wprowadzająca słuchacza w odpowiedni nastrój, świadczy jedynie o głębokim zrozumieniu przez Poldowski treści każdego wiersza, do którego tworzyła warstwę muzyczną. Do tego delikatność refleksyjnej tonacji, błyskotliwość starannie dobranej artykulacji i różnych technik wykonawczych; to środki wyrazu, które odtwórcom pozwalają wydobyć ogromną paletę barw, stwarzając przy tym niepospolite kreacje. Doktorantce udało się w pieśniach ujawnić nową estetykę dźwięku. Miękkie współbrzmienia wniosły nowy efekt kolorystyczny,

niemniej, w moim odczuciu brakowało jakiejś stopliwości ze śpiewaczką w sferze ekspresji i wyrazowości wypowiedzi muzycznej.

Szkoda, że wokalistka, choć poprawnie warsztatowo, nie wzbudziła czysto duchowych doznań. Być może obopólne wniknięcie w głębsze pokłady emocjonalne, czelując szczegóły, przyniosłoby lepsze efekty w docelowym odtwórstwie.

Cykl „Cinq Morceaux” pour piano op.7 Jadwigi Sarneckiej to unikatowa kompozycja. Jak słusznie zauważa Kandydatka, już od pierwszych taktów słychać duże pokrewieństwo i wpływ muzyki fortepianowej R. Schumanna i J. Brahmsa zarówno w warstwie fakturalnej jak i w sposobie budowania formy. Operowanie techniką dwudźwiękową i akordową, duża dbałość o proporcje oraz melodyka, nie budzą wątpliwości, że mamy do czynienia z twórczynią interesującą o nacechowanym indywidualizmie. Każda z miniatur fortepianowych Sarneckiej wprowadza słuchacza w odmienny świat brzmienia. Z pewnością kompozycja choć nie sięga ekstremów wirtuozerii, to nie jest prosta, bowiem na rytmiczną pikanterię nałożono wiele fantastycznych kształtów i figur, co w odniesieniu do równomierności – stale obecnej, choć czasem ukrytej, kiedy podstawowy puls zatracą swoją odrębność; jest sporym wyzwaniem dla wykonawcy. Kompozycja jako model formy przywołuje mozaikę zmiennych nastrojów połączoną nadrzędną, choć trudno uchwytną koncepcją.

Pani mgr Katarzyna Markiewicz w swoim wykonawstwie nie epatowała zabójczymi tempami, natomiast cieszyła siebie i mnie muzyczną rozmową, w której każde zdanie miało swoje znaczenie. Szczególnie pięknie zabrzmiały: liryczny Romance oraz Impression II oddające efekt dialogu – symbolicznego światła z ciemnością.

Kandydatka z muzykalną żarliwością a także subtelnym cieniowaniem niuansów emocjonalnych przedstawiła z wyczuciem różne odcienie dynamiki, barwy dźwięku oraz proporcje architektoniczne. Sama kompozycja jak i jej wykonawczyni wzbudziły we mnie pozytywne refleksje.

Kolejną pozycją utrwaloną na nośniku CD są trzy pieśni Jadwigi Sarneckiej : Szumny wichrze głuchych pól(sł. L. Rydel), Tenebrae(sł. J. Sarnecka), Lux in tenebris(sł. Z. Krasiński).

Wymienione wyżej trzy pieśni Jadwigi Sarneckiej, to jedyne zachowane dzieła kameralne kompozytorki. Pełne mistycyzmu i bardzo zróżnicowane pod względem budowy fakturalnej, są obarczone odmiennym charakterem. Emanuje z nich dawka innowacyjnych rozwiązań kompozytorskich, nietypowych połączeń harmonicznym, rozluźnienie tonalności i dużej swobody ekspresji. Reprezentują skrajnie różne stadia rozwoju muzycznego kompozytorki. Doceniam fakt umieszczenia w dziele artystycznym pieśni Sarneckiej, niemniej słuchając nagrania doznałam pewnego dyskomfortu w aspekcie samego odtwórstwa. Zabrakło mi w tym wykonaniu zwłaszcza w odtwórstwie wokalistki pewnej konsekwencji i woli w budowaniu ekspresji, szczerego przekonania do różnicowania interpretacji - kreacji. Wszechobecny umiar, skutkuje zawsze wrażeniem statyczności. Wprawdzie brzmi klarownie, zwraca uwagę ostrością konturów, to bez przejmującego dreszczem tajemnicy wniknięcia w głąb.

W prezentacji zaś pianistki od pierwszych taktów biła świeżość i otwartość, wizjonerska moc, optymizm przełamujący wszelki ból i zwątpienie. Z pewnością Kandydatka wyeksponowała wszystko, co w tej muzyce jasne i promienne. Nie forsowała temp ani nie łagodziła pewnych szorstkości fraz. Niestety, nie mogę tego powiedzieć o partnerce – wokalistce. Całkiem nieraz zdarzało się Jej okazywać, powiedzmy „mniej serca” dla pewnych muzycznych przedsięwzięć, choć wykonanych rzetelnie i według wszelkich reguł sztuki wokalne. Puentując, w wykonawstwie wokalistki zakradło się jakieś zwątpienie we wszechwładną moc i absolutną skuteczność tego co i jak robię.

Trzecią kompozytorką, której sporo miejsca poświęciła Kandydatka jest Halina Krzyżanowska. W uzupełnieniu dzieła artystycznego, Autorka zaproponowała z twórczości Krzyżanowskiej jedną pieśń pt. Zakochana (sł. K. Ujejski) spośród wielu, które skomponowała oraz Sonate pour violon et piano op. 28.

Pieśń Zakochana na głos i fortepian, to skromnie wykrystalizowana kompozycja, w której wszystkie elementy się równoważą. Twórczyni operując prostymi środkami muzycznymi, tworzy jednolitą, spójną kompozycję muzyczno – słowną. W interpretacji Artystek ładunek szczerzej choć nieco przyblakłej emocji nie wywołał wprawdzie dreszczu emocji, co tłumaczyć być może przewagą czynnika intelektualnego nad emocjonalnym...? A może zamysłem Obu Pań wykonawczyń było

obcięcie nadmiaru i zrównoważenie ekspresji. Jeśli szukano podejścia obiektywnego, intelektualnie wyważonego, to ten pomysł znalazł wyraz w interpretacji odtwórczyń.

Dzieło artystyczne kończy *Sonate pour violon et piano op. 28* Haliny Krzyżanowskiej. Utwór bardzo rozbudowany i mocno zaawansowany instrumentalnie. Czynnikiem dominującym pod względem relacji między instrumentami jest czynnik dialogujący, polifonizujący. Stylistycznie Sonata na skrzypce i fortepian op. 28, to dzieło przynależne do nurtu neoromantycznego.

Pierwsza część z szeroką, pulsującą niepokojem frazą, otwierającą *Allegro con fuoco*, ukazuje trafnie dobrany późnoromantyczny rodzaj ekspresji, który kontrastuje z subtelną uczuciowością części drugiej *Andante con fuoco*, przy czym pojawiające się *dolce*, w interpretacji pianistki, nieco odbiega od czułościowości, co w moim odczuciu, zapewne odnosi się do kolorystyki.

Moją uwagę zwróciła występująca w tej części pewna dwoistość. Retoryczna, niemal barokowa „mowa” dźwięków współistnieje tu z romantyczną śpiewnością. Ekstaza i kontemplacja stopione zostają w idealną całość.

W finałowym *Allegro non troppo* pianistka nie tracąc z oczu ironicznego i groteskowego charakteru tej części, czasami ekstatycznie prowadzi dialog ze skrzypcami. Interpretacja tej części przyjęła postać dość wyważoną i precyzyjnie ukształtowaną, z wyraźnie rozrysowanymi głównymi myślami rozwijanymi przez wykonawczynię i czytelnie włączonymi w dysputę muzyczną. Partnerująca Kandydatce skrzypaczka – Karolina Piątkowska – Nowicka, łącząca w sobie ujmującą wrażliwość z bardzo dobrą techniką, interpretuje Sonatę przemyślanie w najdrobniejszych szczegółach, gdzie element popisu wirtuozowskiego podporządkowuje wyeksponowaniu zamysłu kolorystycznego kompozytorki.

Wykonawczynie obu Sonat przykuwają uwagę pełnią i różnorodnością brzmienia, głębią emocji oraz precyzją warsztatu. Obie też stworzyły obraz ukazujący inwencję twórczą i finezję stylu dwóch kobiet – kompozytorek o polskich korzeniach.

Podsumowując, stwierdzam, że było to inteligentne i wrażliwe muzykowanie, prowadzone na wielu poziomach ekspresji, imponujące dokładnością artykulacji i motorycznych przebiegów, czasami skrzące się humorem ale i wzruszające pobrzmiwającą polską nutą.

Obok dzieła artystycznego zarejestrowanego na nośniku elektronicznym, jego uzupełnieniem jest jego opis stanowiący wypełnienie tematu dzieła, jego muzycznej interpretacji, refleksji, rozważań i wysnutych wniosków. Część opisowa pracy doktorskiej jest doskonale opracowana pod względem merytorycznym i redakcyjnym. Znakomicie łączy się z dziełem artystycznym, stanowiąc z nim bardzo spójną całość.

Składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem – wstępem, podrozdziałów, wniosków końcowych – zakończenia, imponującej bibliografii, w której znajdziemy publikacje źródłowe, nuty, książki, artykuły, opracowania, encyklopedie, słowniki, katalogi a także publikacje i źródła internetowe. Do całości dołączona jest płyta CD z nagraniem dzieła muzycznego.

Całość została przygotowana w dwóch językach: polskim i angielskim.

Autorka pokusiła się o zebranie i chronologiczne zestawienie dyskografii Ireny Wieniawskiej/ Poldowski, Haliny Krzyżanowskiej i Jadwigi Sarneckiej. Na końcu umieściła dwa aneksy. W pierwszym zastanawia się, czy jest różnica w twórczości kompozytorów: kobiet i mężczyzn? Czy piszą inaczej? Kandydatka zebrała szereg wypowiedzi polskich kompozytorek współcześnie żyjących na ten temat, m.in. Dobromiły Jasko, Martyny Koseckiej, Grażyny Pstrokońskiej – Nawratil, Anny Ročławskiej – Musiałczyk, Elżbiety Sikory i Agnieszki Stulgińskiej.

Pracę opisową kończy aneksem numer dwa, w którym udostępniła w przekładzie własnym „Rozmyślenia Irene Dean Paul – Poldowski „ – Ireny Reginy Wieniawskiej z 1922 roku.

Rozdział pierwszy to rys historyczny i społeczno – kulturowy w Europie i na świecie twórczości trzech kobiet – kompozytorek: Ireny Wieniawskiej, Jadwigi Sarneckiej i Haliny Krzyżanowskiej. Autorka dość szczegółowo opisuje historię między wiekami dawnymi a XX stuleciem, by w kolejnych podrozdziałach skupić się na kompozytorkach ziem polskich i nurtów działalności w XIX i pocz. XX wieku.

Rozdział drugi poświęcony jest życiu i twórczości Ireny Reginy Wieniawskiej/ Poldowski, z uwzględnieniem biografii, artystycznego dorobku oraz rozległej treści odnośnie Sonaty na skrzypce i fortepian oraz wybranych pieśni :Spleen i L'heure exquise. Na koniec poddała syntezie twórczość Poldowski, analizując harmonicznie wszystkie części Sonaty artykułując określenia wykonawcze i tym samym, kreśląc swoją percepcję na dzieło.

W rozdziale trzecim bohaterką Jej rozważań jest Halina Krzyżanowska – kompozytorka, której twórczość przypisywano do okresu neoromantyzmu. Podobnie jak przy Poldowski, Zainteresowana kreśli rys biograficzny Krzyżanowskiej z przeglądem zachowanej twórczości, koncentrując się na analizie formalnej Sonaty na skrzypce i fortepian op.28 a także pieśni Zakochana, którą Doktorantka interpretuje jako wyraz niespełnionej kobiecości.

Rozdział czwarty to prezentacja sylwetki ostatniej z trzech kompozytorek : Jadwigi Sarneckiej, określanej przez Autorkę jako „nieistniejącej”, z okresu Młodej Polski. Opisuje biografię Sarneckiej oraz analizuje wybrane z Jej twórczości utwory: cykl Cinq Morceaux pour piano op.7 i trzy pieśni: Szumny wicherze głuchych pól, Tenebrae, Lux In tenebris ; określając je jako muzyczne osobliwości nadające kompozytorce kierunek dalszego rozwoju artystycznego.

W rozdziale piątym Kandydatka podejmuje próbę uzyskania odpowiedzi na pytanie o wartość – przeszłą i aktualną twórczości wszystkich trzech zapomnianych polskich kompozytorek.

Pracę zamyka podsumowanie z wnioskami końcowymi bardzo obszerną bibliografią.

Omawiając poszczególne zagadnienia Pani mgr Katarzyna Markiewicz wykorzystała w tym celu dwie metody badawcze: historyczną i analityczną. Wyjaśnia, jakimi kryteriami sugerowała się przy doborze repertuaru i co chciała, by różnorodność form wносиła – środki wyrazu, analogie czy kontrasty? Mniemam, że Doktorantce bardzo zależało na przedstawieniu szerszej publiczności utwory mało znane lub wcale nieznane. Poddaje wnikliwej analizie wszystkie utwory pod kątem struktury i budowy formalnej. Porusza zagadnienia pianistyki wykonawcze i interpretacyjne, nie sugerując metody ich realizacji.

Pani mgr Katarzyna Markiewicz wszystko to, o czym wspomniałam wyżej, czyni z wielką dokładnością i zaangażowaniem, dbałością o każdy szczegół. Choć nie pisze o tym wprost, myślę, że intencją Autorki było zmotywowanie muzyków do zainteresowania twórczością kompozytorek, których dorobek artystyczny nie do końca jest odkryty i nam znany.

Doktorantka operuje bogatym, zrozumiałym językiem. Zwraca uwagę przyjęta przez Kandydatkę formuła, charakteryzująca się przejrzystością układu formalnego. Dowodzi to dużej świadomości artystycznej i naukowej Zainteresowanej. Jej niezwykle subiektywne uwagi, pewnie uzasadnione autorskie refleksje, sugestie, pozwoliły bardziej poznać osobisty stosunek z punktu widzenia psychologii muzyki.

W całości praca stanowi cenne źródło informacji, które w połączeniu z wiedzą historyczną oraz bogatą muzyczną praktyką, może przynieść dobre rezultaty. Na szczególne podkreślenie zasługuje jakość formalnej strony pracy: aparat naukowy, którym operuje mgr Katarzyna Markiewicz jest bez zarzutu, bibliografia i przypisy prawidłowo skonstruowane, świadczą o ilości włożonej przez Kandydatkę pracy.

Biorąc pod uwagę wszelkie aspekty, należy stwierdzić, iż praca w istocie rzeczy stanowi cenne kompendium , niewątpliwie przydatne zarówno młodym adeptom sztuki – pianistom, jak i innym instrumentalistom.

Praca doktorska jest napisana zrozumiałym, komunikatywnym językiem, trafnie dobrane są liczne przykłady oraz zachwycająca bibliografia.

Erudycja i twórcze poszukiwania Kandydatki spowodowały, że powstało dzieło nie mające swego odpowiednika w dostępnej literaturze specjalistycznej. Jest ono zatem istotnym uzupełnieniem i stanowi znaczący wkład dla poszerzenia i upowszechnienia wiedzy w przedstawionym temacie.

Konkluzja

Pracę doktorską Pani mgr Katarzyny Markiewicz oceniam bardzo pozytywnie. Dzięki wysoko ocenionej przeze mnie sztuce wykonawczej Doktorantki i odpowiednim narzędziom badawczym, w wyczerpujący sposób rozwiązuje przedstawioną problematykę.

Praca jest niebanalna, ma walory historyczno – poznawcze. Jest wartościowym przedsięwzięciem historyczno – naukowym, przyczyniając się tym samym do rozwoju zarówno dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez Zainteresowaną, jak i całej dziedziny sztuk muzycznych.

Długi proces kształcenia, dokształcania i doskonalenia umiejętności z zakresu sztuki muzycznej, zgłębiania własnej wiedzy, jawi przed nami w Osobie Doktorantki obraz w pełni ukształtowanej artystki i pracownika naukowego.

Osiągnięcia artystyczne i naukowe Pani mgr Katarzyny Markiewicz, choć nie są spektakularne, to trzeba zauważyć, że w czasach dominacji kultury masowej, stanowią znaczący wkład w samą dyscyplinę. Ponadto, są efektywnym przełożeniem na sferę nauki, dydaktyki i upowszechniania kultury oraz formowania estetycznych postaw polskiego społeczeństwa.

Dorobek Doktorantki należy docenić szczególnie także w aspekcie troski o zachowanie naszej tożsamości kulturowej. Stanowi interesujące zjawisko artystyczne na scenie muzycznej naszego kraju.

W konsekwencji trzeba stwierdzić, że wartość muzyczna i kształt artystyczny dzieła oraz sztuka odtwórcza Kandydatki nie budzą zastrzeżeń merytorycznych, a ich specyfikę i założony cel dokumentuje część opisowa pracy doktorskiej. W działaniu tym upatrywać należy wkład Zainteresowanej w rozwój reprezentowanej dyscypliny artystycznej.

Niniejszym stwierdzam, że Kandydatka potwierdziła umiejętność prowadzenia pracy artystycznej w sposób odpowiedzialny i dojrzały, ponadto wykazała, iż dysponuje wiedzą teoretyczną, służącą realizacji zamierzeń twórczych, jak i umożliwiającą podjęcie związanej z nimi refleksji.

W ten sposób Autorka rozwiązała eksplorowane zagadnienie artystyczne i spełniła wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*.

Pracę doktorską Pani mgr Katarzyny Markiewicz przyjmuję i wnioskuję o dopuszczenie do jej publicznej obrony.


prof. dr hab. Grażyna Bożek – Wota